

## Kategoria przeciwieństwa (antynomii) w ogólnym języku polskim

1. Według *Słownika wyrazów obcych* PWN<sup>1</sup> antynomia to „z gr. *antinomia* = sprzeczność praw, rozumowanie pozornie uzasadniające parę zdań sprzecznych; sprzeczność między dwoma wzajemnie wykluczającymi się twierdzeniami, z których każde wydaje się równie prawdziwe i uzasadnione”. *Uniwersalny słownik języka polskiego*<sup>2</sup> definiuje ten wyraz nieco inaczej: „a) »sprzeczność między dwoma wykluczającymi się pojęciami lub twierdzeniami, z których każde wydaje się równie prawdziwe i uzasadnione« *Antynomia wolności i konieczności*, b) »rozumowanie pozornie poprawne, lecz prowadzące do sprzeczności« *Antynomia semantyczna*”.

W pierwszej części niniejszego artykułu przedstawię sposoby używania słowa *antinomia* w polszczyźnie ogólnej, natomiast w drugiej – krótko pokażę, na zasadzie wstępnego rekonesansu badawczego, jak relacja antynomii przejawia się w systemie gramatycznym i leksykalnym języka polskiego.

W świetle danych korpusowych dla współczesnej polszczyzny (por. Narodowy Korpus Języka Polskiego<sup>3</sup>, a więc wyszukane w NKJP poświadczenia użyć danego badanego słowa w określonych kontekstach) interesujące nas tu słowo *antinomia* używane jest w licznych powtarzających się, powielanych kontekstach, z których można wnioskować, jak to niezwykle złożone pojęcie funkcjonuje w obiegowym współczesnym

<sup>1</sup> *Słownik wyrazów obcych*, red. nauk. J. Tokarski, Warszawa 1978.

<sup>2</sup> *Uniwersalny słownik języka polskiego*, red. nauk. S. Dubisz, t. 1–4, Warszawa 2003. Wszystkie dalsze przytoczone w tekście definicje słownikowe podawane są za niniejszym słownikiem.

<sup>3</sup> [www.nkjp.pl](http://www.nkjp.pl)

dyskursie, niezależnie od specjalistycznych dyskursów poszczególnych nauk, zwłaszcza filozofii czy logiki. Aczkolwiek słowo *antynomia* należy bez wątpienia do warstwy słownictwa erudycyjnego, abstrakcyjnego i trudnego, to jednak weszło do dzisiejszej obiegowej polszczyzny. Badane kolokacje tego leksemu są dowodem na to, że w obiegowej polszczyźnie ogólnej słowo to jest używane jako bliskoznacznik takich leksemów, jak: *sprzeczność, przeciwieństwo, przeciwstawienie, kontrast, paradoks*.

Najczęściej występujące w polszczyźnie ogólnej profile poznawcze tego pojęcia zaadaptowanego już do potocznego myślenia dotyczą:

- a. aspektu związanego z jego pochodzeniem w naszym myśleniu, wskazywania na osobę, najczęściej filozofa, który daną antynomię odkrył czy opisał; por. np. *platońska antynomia; antynomia Kanta, Russela*
- b. aspektu precyzującego czas historyczny, w którym dana antynomia występuje: *odwieczna, nowożytna, współczesna antynomia*
- c. aspektu określającego jej ogólny charakter: *podstawowa, prosta, czarno-biała antynomia*
- d. aspektu, w którym objawia się sposób postrzegania antynomii przez człowieka z punktu widzenia możliwości jej ogarnięcia rozumem i włączenia do naiwnej wizji świata: *absurdalna, dziwna, przedziwna; fałszywa, pozorna, rzekoma; nierozwiązywalna, nieuleczalna, nieusuwalna antynomia*
- e. aspektu utylitarneho: *pożyteczna antynomia*
- f. aspektu określającego samą naturę antynomii, jej strukturę jako pojęcia wysoce abstrakcyjnego, w którym można próbować wskazać i określić kolejno: *źródło, charakter, funkcję, następstwa, pułapki antynomii*
- g. aspektu określającego „miejsca”, w których antynomia może się objawić, których może dotyczyć: *antynomia człowieka, człowieczeństwa, kultury, krytyki, uczuć; antynomia egzystencjalna*
- h. aspektu ukazującego te działania intelektualne, które człowiek podejmuje w stosunku do antynomii, mianowicie może starać się kolejno: *demaskować, przewyciężyć, przekroczyć, rozwiązać, wykryć, znieść, wyeliminować antynomię, może też unikać antynomii*
- i. aspektu, w ramach którego wskazane są obecne w naszym zdroworozsądkowym, naiwnym myśleniu najczęściej przywo-

ływane przykłady antynomii: *antynomia ciszy i zgiełku, dnia i nocy, obcości i swojskości, ducha i ciała, uczucia i rozumu; dobra i zła; wolności i prawdy, rzeczywistości i prawdy; sacrum i profanum, Wschodu i Zachodu.*

Przytoczone za korpusem przykładowe najczęstsze kolokacje wydadają się potwierdzać to, że antynomia ma zwykle postać układu dychotomicznego, czyli relacji opartej na dwóch tylko członach.

2. Postrzeganie rzeczywistości i ujmowanie jej w kategoriach przeciwieństwa, sprzeczności czy kontrastu albo wręcz paradoksu znajduje swe odbicie w języku, który w pewnym stopniu na różnych poziomach swej budowy wykorzystuje tę kategorię do budowania jednostek leksykalnych, konstrukcji składniowych i figur antynomicznych.

2.1. Najłatwiej dostrzegalnym i bez wątpienia najważniejszym i najprostszym środkiem wyrażania przeciwieństwa jest negacja. Zasadniczym wykładnikiem negacji jest w polszczyźnie partykuła *nie* oraz równokształtny z nią morfem słowotwórczy – prefiks *nie-*. Partykuła *nie* może być właściwie swobodnie dołączana do każdego składnika syntaktycznego zdania, wyrażając w ten sposób jego zaprzeczoną treść. Morfem słowotwórczy *nie-* podobnie odznacza się prawie nieograniczoną produktywnością, jeśli chodzi o tworzenie przezeń przymiotników i przysłówków zaprzeczonych. Jedynie z rzeczownikami łączliwość morfemu *nie-* w polszczyźnie jest empirycznie dalece ograniczona (por. bardzo nieliczne przykłady słownikowe ustabilizowanych leksemów o takim kształcie: *nieagresja, niebyt, nietakt*). Tak swobodne reguły nakładania negacji na prawie każde pojęcie świadczą o tym, że język umożliwia bez przeszkód myślenie i wyrażanie tego, co jest zaprzeczeniem czegoś pomyślanego „pozytywnie”.

2.2. Na poziomie leksykalnym kategoria ta ujawnia się w możliwości porządkowania zbioru jednostek leksykalnych w pary połączone relacją antonimii oraz tzw. leksykalnej konwersji. W nowszych ujęciach z zakresu semantyki językoznawczej ściśle odróżnia się relację semantyczną tzw. antonimii właściwej od relacji określanej jako sprzeczność.

Antonimia właściwa to relacja semantyczna, polegająca na obecności elementu negacji w strukturze semantycznej jednego z wyrazów tworzących daną parę (jest on więc bardziej złożony znaczeniowo), np. przymiotniki *wysoki* i *niski*. Oddaje to następująca formuła:

$$A \rightarrow \sim B$$
$$\sim [\sim B \rightarrow A]$$

Jeśli na przykład za A i B podstawimy przymiotniki *wysoki* i *niski*, otrzymamy następujące zdania kontrolne:

*Z tego, że Jan jest wysoki, wynika, że Jan nie jest niski.*  
*Z tego, że Jan nie jest niski, NIE wynika, że Jan jest wysoki.*

W przypadku antonimii właściwej z zanegowania członu B nie wynika prawdziwość członu A. Jest to zatem relacja niesymetryczna w przeciwieństwie do relacji określanej jako sprzeczność. Podstawą antonimii właściwej jest jakaś cecha występująca w obiektach z różnym stopniem natężenia, cecha mająca zatem charakter skalarny, rozciągnięta między przeciwstawnymi biegunami skali.

Sprzeczność natomiast jest relacją symetryczną i zachodzi między jednostkami o jednakowym stopniu złożoności semantycznej, np. między przymiotnikami *żywy* i *martwy*.

*Z tego, że X jest martwy, wynika, że X nie jest żywy.*  
*Z tego, że X nie jest żywy, wynika, że X jest martwy.*

Z zanegowania jednego członu pary wynika logicznie prawdziwość drugiego członu, oba człony stanowią więc alternatywę: *albo X jest żywy, albo X jest martwy*.

Pary leksemów połączone relacją antonimii właściwej są tworzone przez różne części mowy, przymiotniki, np. *stary* – *młody*, *mądry* – *głupi*, *ładny* – *brzydki*, przysłówki, np. *cicho* – *głośno*, rzeczowniki, np. *olbrzym* – *karzeł*, *przyjaciel* – *wróg*, czasowniki, np. *kochać* – *nienawidzić*. Podobnie jest z parami połączonymi relacją sprzeczności, które mogą być tworzone przez przymiotniki, np. *zdrowy* – *chory*, przysłówki, np. *poprawnie* – *błędnie*, rzeczowniki, np. *mężczyzna* – *kobieta*, czasowniki, np. *mówić* – *milczeć*.

Wbrew potocznym intuicjom dużo częściej objawiają się w systemie leksykalnym języka pary połączone relacją antonimii właściwej niż ściśle rozumianej sprzeczności.

Szeroko rozumiana antonimia obejmuje też przypadki jednostek leksykalnych pozostających w relacji konwersji leksykalnej. Konwersy

leksykalne pozwalają opisać jedną i tę samą obiektywnie sytuację w pozajęzykowej rzeczywistości, ujmując ją jednak z różnych punktów widzenia. I tak na przykład w relacji konwersji pozostają czasowniki *kupić – sprzedać, dać – wziąć*, por. *Jan sprzedał Piotrowi samochód i Piotr kupił samochód od Jana*; czy rzeczowniki: *nauczyciel – uczeń, mąż – żona*, por. *Jan jest nauczycielem Piotra i Piotr jest uczniem Jana, Paweł jest mężem Marii i Maria jest żoną Pawła*.

Jeszcze innym rodzajem antonimii leksykalnej jest relacja między leksemami, przede wszystkim czasownikami, które pozwalają ująć daną akcję (proces lub czynność) jako rozgrywającą się raz w jednym kierunku od stanu wyjściowego A do stanu końcowego – rezultatu B i drugi raz w kierunku odwrotnym, w którym punktem wyjścia jest rezultat B, a stanem końcowym stan A. Ilustrują tę relację przykłady typu *zamrozić i rozmrozić, utyc i schudnąć, zamknąć i otworzyć, włożyć i wyjąć, wejść dokądś i wyjść skądś* itd., a więc pary czasowników nazywające akcje pod względem swego rezultatu przeciwstawne.

Szczególnym przypadkiem wyraźnego semantycznego kontrastowania jednostek leksykalnych są sytuacje, gdy dwie jednostki pozostające w relacji antonimii (zarówno właściwej, jak i sprzeczności) są zarazem jedynymi kohiponimami jakiegoś wspólnego najbliższego w siatce leksykalnej danego języka hiperonimu (a więc wyrazu nazywającego pewną określoną nadrzędną kategorię semantyczną, należąca do wyższego poziomu kategoryzacji pojęć, któremu są podporządkowane wyrazy nazywające pojęcia szczegółowe z niższego poziomu kategoryzacji). Na przykład *noc* i *dzień* w naiwnym, zdroworozsądkowym obrazie świata są kohiponimami (a więc występują jako hiponimy jednego nadrzędnego hiperonimu) pojęcia nadrzędnego, wysoce abstrakcyjnego, jakim jest *czas*, *syn* i *córka* są kohiponimami dla hiperonimu *dziecko*, *ojciec* i *matka* dla hiperonimu *rodzice* czy *kobieta* i *mężczyzna* dla hiperonimu *człowiek*.

Relacje antonimii można też zaobserwować, rozważając ogólne znaczenie relacyjne pewnych przyimków oraz niektórych prefiksów czasownikowych. I tak w pary antonimiczne układają się przykładowo przyimki: *przed – za: przed domem – za domem, pod – nad: pod stołem – nad stołem, do – od, do niedzieli – od niedzieli, do – z: do pokoju – z pokoju; w – z: w górę – z góry; w – na: w kraju – na świecie, w mieście – na wsi* oraz prefiksy, np. *u-: od-: upartyjnić – odpartyjnić, za-: od-: zapakować – odpa-*

*kować, przy-: od-: przy płynąć – odpłynąć, za-: roz-: zawiązać – rozwiązać, z-: roz-: złączyć – rozłączyć* itd.

W sumie jednostki słownikowe i morfemy leksykalne w dużej części dają się porządkować w relacje semantyczne ufundowane na kategorii przeciwieństwa, co świadczy o istotności tej kategorii dla budowania spójnego systemu pojęciowego danego języka naturalnego.

2.3. Na poziomie składniowym do budowania wyrażen antynomicznych służą niektóre wyspecjalizowane spójniki, między innymi *a, ale, albo, lecz, jednak, chociaż*. I tak spójnik *a* może służyć do przeciwstawiania treści komunikowanych za pomocą połączonych przezeń składników syntaktycznych, np. *ideały a rzeczywistość, jednostka a społeczeństwo, język a kultura, miasto a wieś*, lub zadań składowych: *ona pracuje, a on baluje*. W istocie w takich kontekstach spójnik *a* zwykle komunikuje, że treści obu członów składniowych pod jakimś względem coś łączy, a pod innym coś różni, a mówiący otrzymuje przez ten spójnik sygnał, że powinien starać się ustalić rodzaj relacji zachodzącej między treścią obu członów, przy czym jedną z nich może być relacja przeciwieństwa po jakimś względem. Przeciwności można też dopatrywać się w tych użyciach spójnika *a*, w których wprowadza on człon charakteryzujący okoliczności, których się nie spodziewaliśmy. Można powiedzieć, że wtedy spójnik *a* neguje wnioski lub oczekiwania albo składniki konotacyjne znaczenia pierwszego członu czy też neguje tzw. presupozycje leksykalne lub zdaniowe związane z pierwszym członem konstrukcji, np. *stary, a głupi; dużo pracował, a niczego nie osiągnął; zjadł dużo, a ciągle był głodny*. Z kolei spójnik *ale* może przyłączać wyrażenie lub zdanie, którego treść jest niezgodna z tym, co można wnioskować z pierwszego wyrażenia lub zdania. Por. np. *Jadano tu skromnie, ale smacznie...; Był zdolny, ale leniwy...* Znaczenie przeciwieństwa jest też wpisane w liczne spójniki tzw. nieciągłe, wielosegmentowe, typu: *a jednak, a przecież, a mimo to*; por. *Teraz mieszkam w lepszym pod pewnymi względami kraju, a jednak tęsknię do Polski; Biura te przynoszą straty, a przecież miały być jednostkami samofinansującymi się; Kandydaci byli podejrzewani o popełnienie przestępstwa, a mimo to wyborcy na nich głosowali*. Znow widać, że potrzeba przeciwstawiania i kontrastowania faktów, zdarzeń, procesów, działań, ogólnie różnych akcji jest na tyle silna w naszym myśleniu, że język naturalny

wytworzył odpowiednie konstrukcje składniowe, które pozwalają ją zaspokoić w planie wyrażania.

2.4. Wśród wyrazów tzw. funkcyjnych nie tylko spójniki, ale też niektóre przyimki mogą służyć do budowania konstrukcji o znaczeniu przeciwstawnym. Można wymienić przynajmniej dwa, obydwa genetycznie obce: *kontra* i *versus*.

*kontra*, *contra* 'łac. *contra*' książk. «przyimek przeciwstawiający kogoś lub coś komuś innemu lub czemuś innemu; używany dla zasygnalizowania sporu lub walki; przeciw, przeciwko»: np. *Wydawca kontra autor. Sejm kontra rząd. Rozum kontra uczucie. Aktorzy kontra dziennikarze. Mecz dziewczęta kontra chłopcy.*

*versus* 'z łac.', książk. «przeciwstawiając jakieś osoby, pojęcia itp.; *verse*»: np. *Był to konflikt między Włochami a Francją na tle różnic ustrojowych: faszyzm versus demokracja.*

2.5. Na poziomie słowotwórczym różne specyficzne odmiany antonimii wyrażane są głównie przez specjalne morfemy słowotwórcze, zwłaszcza prefiksy zawierające element negacji.

Prefiksy zawierające jakiś element negacji w istocie w bardzo zróżnicowany sposób doprecyzowują ogólne znaczenie przeciwieństwa. Liczny zbiór tworzą tu zwłaszcza prefiksy genetycznie obce. Współcześnie najbardziej produktywne, biorące udział w pomnażaniu zasobów leksykalnych polszczyzny są prefiksy obce z elementem negacji, takie jak: *anty-*, *de(z)-*, *kontr-* i *re-*. Znacznie mniej aktywne są: *a(n)-*, *dys-/dyz-*, *in-/ir-*, *non-*.

*anty-* 'gr. *antí* 'przeciw, naprzeciw'' «pierwszy człon wyrazów złożonych mający znaczenie» m.in. «przeciwdziałający, występujący przeciw, przeciwny, np. *antyfaszysta*, *antytoksyna*».

Człon ten wykazuje łączliwość głównie z podstawami obcymi, ale tworzy też formacje hybrydalne z podstawami rodzimymi, np. *antynastrojowość*, *antypodatek*, *antywłamaniowy*. Krystyna Waszakowa<sup>4</sup> zwraca uwagę, że jego ogólne znaczenie przeciwstawne ulega doprecyzowaniu w nowych rzeczownikach w kierunku następujących znaczeń:

- a. Nazywanie idei, postawy, nastawienia do kogoś lub czegoś, będącego przeciwieństwem tego, co nazywa podstawa, np. *antyfundamentalizm*, *antymotywa*, *antymotywa*

<sup>4</sup> K. Waszakowa, *Przejawy internacjonalizacji w słowotwórstwie współczesnej polszczyzny*, Warszawa 2005, s. 124.

- b. Nazywanie osób-przeciwników lub osób aktywnie zwalczających tych, do których odnosi się wyraz podstawowy, np. *antyhaker*, *antypopulista*, *antyjelcynowiec*
  - c. Nazywanie działań przeciwnych czynnościom nazwanym podstawą, utrudniających te działania lub negujących je, np. *antykampania*, *antykommunikacja*
  - d. Nazywanie rzeczy (narzędzi, substancji) mających zwalczać to, co nazywa podstawa, np. *antyenzym*, *antygaz*, *antyradar*.
- de-/dez-* 'łac. *de* 'z (czego), od'; fr. *dés-* «pierwszy człon wyrazów złożonych», oznaczający m.in. 'odwrotność, przeciwieństwo, zaprzeczenie, pozbawienie, likwidację, utratę, redukcję czegoś, co oznacza drugi człon złożenia', np. *decentralizacja*, *dekoder*, *dekolonizacja*, *dekompresja*, *dezorganizacja*, *dezorientacja*.

W nowych formacjach rzeczownikowych, mających zwykle charakter internacjonalizmów, najczęściej *de-/dez-* współwystępuje z sufiksem *-izacja/-yzacja*, tworząc wyrazy motywowane często przez słowa obce, np. *debolszewizacja*, *dekryminalizacja*, *demonopolizacja*, *desakralizacja*. Ciekawostką są tu liczne okazjonalizmy obecne w języku polityki, np. *dekaczoryzacja*, *démichnicyzacja*, *dewatęszyzacja*. Prefiks ten tworzy ponadto nowe czasowniki, np. *dezaktualizować*, *dezalienować*, *depersonalizować*, w których obecne jest znaczenie ogólne 'wykonywać czynność z odwrotnym skutkiem niż ten, który przynosi czynność nazwana w podstawie; usuwać skutki czynności nazwanej podstawą'. Dokonane odpowiedniki aspektowe przyłączają prefiks rodzimy *z-*, co prowadzi do powstania takich nowszych formacji z dwoma prefiksami, jak np. *zdemonopolizować*, *zdekolektywizować*, *zdeprywatyzować*.

*kontr-*, *kontra-* 'fr. *contre* '«pierwszy człon wyrazów złożonych oznaczający przeciwieństwo, przeciwstawienie, występowanie przeciw, w przeciwną stronę, przeciwdziałanie, np. *kontrargument*, *kontrreformacja*, *kontrwywiad*»

Lista istniejących w polszczyźnie wyrazów z prefiksem *kontr-*, *kontra-* (głównie rzeczowników i pochodnych od nich przymiotników i czasowników) powiększa się o nowe jednostki tego typu, np. *kontrkspertyza*, *kontrpochód*, *kontrmanifestacja*, *kontrprzykład*, w tym okazjonalizmy: *kontrkipa*, *kontrrząd*, *kontrreferat*.

*re-* 'łac. 'znów, na nowo; przeciw' «pierwszy człon wyrazów złożonych»



- a) «oznaczający powtórzenie czynności, wykonanie czegoś na nowo; znów, ponownie, powtórnie, np. *reedycja, reelekcja, reedukacja*»
- b) «oznaczający czynność przeciwstawną, przeciwdziałanie, np. *reakcja*»

W nowszych formacjach rzeczownikowych i czasownikowych *re-* zwykle wnosi informację: 'powtórnie, ponownie, na nowo, z odmiennym skutkiem niż czynność nazwana podstawą, czasem ze skutkiem przeciwnym', np. *rechryścianizacja, reewangelizacja, rekalkulacja, redefinicja*.

*a-/an-* (gr. 'nie, bez', *a-* przed spółgłoską, *an-* przed samogłoską) pierwszy człon wyrazów złożonych wskazujący na zaprzeczenie lub brak jakiejś cechy, np. *asymetria, aintelektualny, anormalny, ahistoryczny, aspołeczny, apolityczny, atypowy*, z nowszych formacji np. *aseksualny, arynkowy*. Najczęściej aktualizowany jest sens szczegółowy 'obojętny wobec tego, co nazywa podstawa, niezainteresowany tym, nieuwzględniający tego'.

*I dys-, I dyz-* 'łac. *dis-* 'roz-' «pierwszy człon wyrazów złożonych wskazujący na odwrotność, rozłączenie, np. *dyspalatalizacja*»

*II dys-, II dyz-* 'gr. *dys-* 'nie-, 'źle' «pierwszy człon wyrazów złożonych wskazujący na utrudnienie, zaprzeczenie czegoś, np. *dysharmonia, dishonor, dysproporcja, dyzunita*»

*in-* 'łac. *in-* (*il-, im-, ir-*) 'nie-' «pierwszy człon wyrazów złożonych (wskutek upodobnienia przyjmujący zwykle postać *il-* przed spółgłoską *l*, *im-* przed *p, b, m*, *ir-* przed *r*), mający znaczenie: 'nie', np. *inaktywacja, indeterminizm*»

Kategoria przeciwieństwa tkwi też w semantyce niektórych prefiksów rodzimych, np. *bez-, przeciw- i od-*.

*bez-* jest prefiksem równokształtnym z przymikiem „bez”. Tworzy rzeczowniki odrzeczownikowe oznaczające stan, w którym nie istnieje to, co nazywa podstawa, lub brakuje w jakimś stopniu tego, co nazywa podstawa, np. *beżład, bezruch, beżsiła, beżsens, bezrobocie, bezprawie*. Tworzy też przymiotniki wskazujące na brak lub nieposiadanie tego, co nazywa podstawa rzeczownikowa, np. *beżnogi, beżręki, beżbólowy, beżrozumny*. Lista istniejących w polszczyźnie jednostek tego typu wydłuża się o nowe derywaty, np. przymiotniki: *beżbiletowy (przejazd), beższronowy (łodówka, chłodziarka), beżzapachowy (krem)*, przysłówki, np. *beżwypadkowo jeździć*, rzeczowniki np. *beżmiłość, beżkobiecość*.

*od-* tworzy derywaty czasownikowe od innych czasowników i w niektórych wprowadza znaczenie ogólnie charakteryzowane jako przeciwne do znaczenia czasownika podstawy, w szczególności wskazujące na odwrotny kierunek akcji czynności lub działania w stosunku do akcji nazwanej czasownikiem podstawowym. Owa odwrotność sprowadza się do sygnalizowania usuwania skutków akcji nazwanej czasownikiem podstawowym, którym najczęściej jest czasownik z antonimicznym w takich kontekstach prefiksem *za-*, *przy-* lub *u-*, np. *zamrozić – odmrozić*, *przykryć – odkryć*, *upolitycznić – odpolitycznić*. Ponadto prefiks *od-* tworzy też czasowniki odprzymiotnikowe, oznaczające anulowanie, usunięcie cechy nazwanej w podstawie, np. *odrolnić, odwodnić*.

*przeciw-* „tworzy określenia i nazwy czegoś, co działa przeciw czemuś, a często zabezpiecza przed szkodliwym działaniem czegoś”. Częstka ta łączona jest głównie z rzeczownikami rodzimymi lub dobrze przyswojonymi polszczyźnie, natomiast z wyrazami odczuwanymi jako obce w tej funkcji występuje raczej *anty-* lub *kontra-*. Częstka *przeciw-* łączy się z rzeczownikami, np. *przeciwciąło, przeciwjad, przeciwnakrętka, przeciwnatarcie, przeciwśrodek, przeciwwaga, przeciwwskazanie*, tworząc nazwy tego, co ma odmienne, przeciwstawne cechy i może neutralizować bądź równoważyć niekorzystne działanie rzeczy nazwanej podstawą. Ponadto częstka ta bierze udział w tworzeniu bardzo licznych przymiotników od podstaw rzeczownikowych, o ogólnym znaczeniu strukturalnym: *przeciw-+X+-owy*: ‘chroniący przed X’, np. *przeciwdeszczowy, przeciwodblaskowy, przeciwwłamaniowy* lub „zapobiegający X”, np. *przeciwstarzeniowy, przeciwmarszchkowy* albo „zwalczający X, biorący udział w niszczeniu X”, np. *przeciwpożarowy, przeciwrakietowy*.

3. Z powyższego siłą rzeczy bardzo ogólnego i szkicowego przeglądu przejawów antynomii w języku wynika, że polszczyzna okazuje się czuła na następujące bardziej szczegółowe sensory związane z szeroko rozumianą kategorią przeciwstawności, która:

- a) Nazywa osoby, które mają cechy przeciwne do innych osób lub które aktywnie zwalczają inne osoby. W grę wchodzi więc kategoria przeciwnika czy nawet wroga.
- b) Nazywa rzeczy, które przeciwdziałają, leczą, chronią przed jakimś rzeczami lub je zwalczają.

- c) Nazywa cechy polegające na braku, nieposiadaniu czegoś, co w potocznym, zdroworoządkowym obrazie świata jest oczekiwane i naturalne.
- d) Nazywa cechy pod względem danego parametru związane z przeciwnym biegunem jakiejś dającej się pomyśleć skali.
- e) Nazywa działania, które są skierowane odwrotnie do określonych innych działań, przebiegają w przeciwnym kierunku, przynosząc odwrotny, przeciwstawny skutek.
- f) Nazywa działania ukierunkowane na zmianę stanu rzeczy na przeciwny niż zastany.
- g) Nazywa działania znoszące skutki innej, wcześniejszej akcji i polegające na podejmowaniu akcji odwrotnej, przywracającej poprzedni stan rzeczy.
- h) Nazywa działania wykonywane powtórnie po to, aby zmienić zastany stan rzeczy, zwykle na stan przeciwny. Często chodzi o przywrócenie takiego stanu rzeczy, który z jakichś powodów został anulowany, ale jest stanem pożądanym, do którego działający chce powrócić.
- i) Nazywa pewne relacje przestrzenne sprowadzające się do odwrotnego uporządkowania w kategoriach przeciwstawień góra – dół, przód – tył, strona lewa – strona prawa albo odwrotnie skierowane do czegoś.

W sumie siatka pojęciowa języka naturalnego rozważana na przykładzie języka polskiego okazuje się w znacznym stopniu skonstruowana na różnego rodzaju relacjach szeroko rozumianych przeciwieństw, co świadczy o tym, że myślenie w kategoriach negacji, stanowi naturalną skłonność ludzkiego umysłu. Podstawowy operator negacji leksem *nie*, prawdopodobnie należy do tzw. językowych uniwersaliów semantycznych i formalnych, tzn. trudno znaleźć taki język naturalny, który byłby pozbawiony tegoż operatora. Znamienne jest też to, że Renata Grzegorzczkova<sup>5</sup>, próbując swego czasu wyłonić z tkanki semantycznej polszczyzny główne, najogólniejsze kategorie pojęciowe, nie pominęła omówionej tu właśnie kategorii przeciwieństwa.

---

<sup>5</sup> R. Grzegorzczkova, *Kategorie gramatyczne*, w: *Współczesny język polski*, pod red. J. Bartmińskiego, Wrocław 1993, s. 445–474.